

Partia Adenauera straciła absolutną większość

Kto będzie kanclerzem NRF?

W Bonn ogłoszono oficjalne niepełne wyniki wyborów do Bundestagu, które odbyły się w Niemieckiej Republice Federalnej 17 września br. Wyniki te nie są pełne, ponieważ w jednym z okręgów wyborczych, a mianowicie w okręgu Cochem, wybory odbędą się dopiero 1 października bież. roku.

Uprawnionych do głosowania było 37.412.354. Głosowało 32.745.798, czyli 87,5 proc. wyborców. Ważnych głosów oddano 31.451.805.

W nowym Bundestagu reprezentowane będą trzy partie — CDU/CSU, która uzyskała 241 mandatów, SPD — 190 mandatów i FDP, która mieć będzie 66 mandatów. Żadna z pozostałych partii nie zdobyła wymaganych 5 procent ogólnej liczby głosów ani też trzech mandatów bezpośrednich i dlatego nie wejdzie do nowego Bundestagu. Adenauerowska CDU/CSU utraciła absolutną większość, SPD zyskała ponad jedną trzecią wszystkich głosów. FDP znacznie zwiększyła swój stan posiadania i stała się partią, bez której ani CDU/CSU, ani SPD nie mogą tworzyć rządu.

Boński korespondent „Daily Express” pisze, że wczoraj Adenauer stanął wobec początku końca swego panowania jako kanclerz zachodni Niemiec. Chrześcijańscy de-

mokraci będą musieli rozpatrzyć możliwość utworzenia koalicji z Własnymi Demokratami. Tu się zaczynają kłopoty. (Ciąg dalszy na str. 2)



Rok XVII
Wydanie A

Poznań
wtorek, 19 września 1961

Cena 50 gr
Nr 221 (5482)

Hammarskjöld nie żyje

Tajemnicza katastrofa samolotu ONZ

Dag Hammarskjöld zginął w katastrofie lotniczej w pobliżu Mufulira w północnej Rodezji. Wiadomość została oficjalnie potwierdzona przez rzecznika Północnej Rodezji. Zwłoki Hammarskjölda zostały formalnie zidentyfikowane. Gdy ekipa ratownicza dotarła o godzinie 3 minut 15 GMT na miejsce katastrofy, samolot jeszcze się tlił.

Według informacji, które na deszły w poniedziałek w późnych godzinach popołudniowych, odnaleziono zwłoki sześciu pasażerów i członków załogi samolotu szwedzkiego „DC-6” — oddanego do dys-

pozycji ONZ — który rozbił się w pobliżu Mufulira w północnej Rodezji. Jedną ciężko ranną osobą dotychczas nie zidentyfikowaną, została przewieziona do szpitala w Ndola. Zwłoki trzech pozostałych znajdują się prawdopodobnie pod szczątkami samolotu.

Wraz z Dagiem Hammarskjöldem zginęli trzej wyżsi urzędnicy Organizacji Narodów Zjednoczonych: Heinrich Wieschoff, dyrektor departamentu spraw politycznych, William Ranallo, osobisty sekretarz Hammarskjölda, oraz Władimir Fabry, specjalista od zagadnień prawnych.

Przyczyny katastrofy nie zostały dotychczas ustalone. Według informacji uzyskanych przez korespondenta Agencji Reutera, samolot wiozący Hammarskjölda spadł na ziemię z dużą siłą i szybkością ścinając wierzchołki drzew. Korespondent Agencji France Presse podaje jako przyczynę katastrofy awarię silników. Korespondent amerykańskiej Agencji UPI uzupełnia tę informację po-

daając, że uprzednio podczas jednego z lotów do Katangi silnik tego samolotu został uszkodzony od ostrzału myśliwców Czubego.

Nie są znane również szczegóły lotu. Jedną tajemniczą sprawą czeka na wyjaśnienie. Ustalono zostało niebezpieczeństwo, że samolot doleciał do swego miejsca przeznaczenia, tj. do miejscowości Ndola w Rodezji, gdzie Hammarskjöld miał spotkać się z samowładnym prezydentem Katangi, Czubem.

W zupełnie niewyjaśnionych okolicznościach samolot nie podszedł do lądowania, ale oddalił się od Ndola. Według nie sprawdzonych informacji, samolot zamierzał powrócić do Konga. Od tego czasu wszelkie ślady po nim zaginęły aż do odnalezienia szczątków samolotu w poniedziałek we wczesnych godzinach popołudniowych.

Zeznanie ocalonego

Według informacji korespondenta Reutera, jedynym pasażerem, który ocalał w katastrofie „DC-6” pod Mufulira, jest sierżant Harold Julian, członek służby bezpieczeństwa ONZ. Przewieziony do szpitala w Ndola zeznał on, mimo ciężkich obrażeń, że Dag Hammarskjöld zmienił plany przeletu nad Ndola i rozkazał pilotowi zmianę kierunku lotu. Wkrótce potem nastąpiła silna eksplozja, a po niej seria małych wybuchów.

Europejski oficer policji w Mufulira oświadczył, że w krytycznym momencie zauważył „błyski” w powietrzu.

W świetle tych rewelacji w (Ciąg dalszy na str. 2)

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

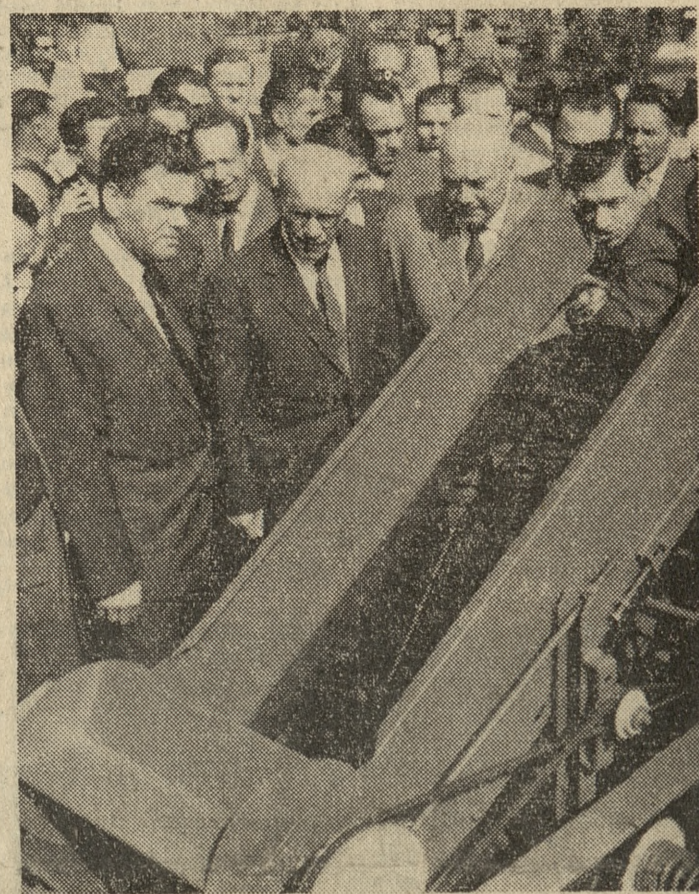
Przedstawiciel Liberii, dr Nathan Barnes, który w bieżącym miesiącu pełni funkcję przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, zwołał w poniedziałek na godzinie 10 wieczór (czasu warszawskiego) nadzwyczajne posiedzenie Rady w celu omówienia sytuacji, jaka wytworzyła się w związku ze śmiercią Hammarskjölda. Posiedzenie będzie niejawnie.

Karta NZ i regulamin sekretariatu nie przewiduje stanowiska zastępcy sekretarza generalnego, toteż w przedmiocie rozpoczęcia sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ nieoczekiwanie śmierć Hammarskjölda spowodowała bardzo kłopotliwą sytuację. W kołach ONZ mówiono się w poniedziałek nawet o możliwości odroczenia terminu sesji.

Rada Bezpieczeństwa przypuszczalnie rozważy możliwość mianowania kogoś ad interim, kto mógłby na razie przejąć część funkcji sekretarza generalnego. W kulisach ONZ wymienia się jako kandydata na to stanowisko przedstawiciela Indii — Narasimha, mianowanego przez Hammarskjölda „szefem gabinetu”.

Wybór nowego sekretarza generalnego ONZ wymagać będzie pewnego czasu i następcy niewątpliwie trudności, chociażby w związku z pod-

Wystawa Postępu Technicznego w Rolnictwie



Delegacja KC KP Grecji u Władysława Gomułki

18 bm. pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął bawiącą w Polsce delegację KC Komunistycznej Partii Grecji w składzie: pierwszy sekretarz KC KPG — Kostas Kolijanis, członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPG — Panos Dimitriu, członek KC KPG — Micos Vatsianos. (PAP)

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i premier Józef Cyrankiewicz zwiedzili czynną na Placu Defilad w Warszawie Wystawę Postępu Technicznego w Rolnictwie.

CAF — fot. Wdowiński

PAP-RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM

Delegacja PRL na sesję NZ

17 bm. wieczorem przybyła do Nowego Jorku delegacja polska na XVI sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ z wiceprzewodniczącym delegacji wicepremierem spraw zagranicznych Józefem Winiewiczem na czele.

Zakończenie obrad

W poniedziałek zakończyły się obrady IV Zjazdu Koreańskiej Partii Pracy. Przemówienie końcowe wygłosił przewodniczący Komitetu Centralnego partii, Kim Ir Sen.

W drodze do kraju

W dniu 18 września w drodze ze Stanów Zjednoczonych do kraju przybył do Tokio prezydent Republiki Indonezyjskiej A. Sukarno.

Dalsza droga

W dniu 18 września prezydent Republiki Kubańskiej Osvaldo Dorticos opuścił Kijów, udając się do stolicy Gruzji — Tbilisi.

Wysłannik Kennedy'ego

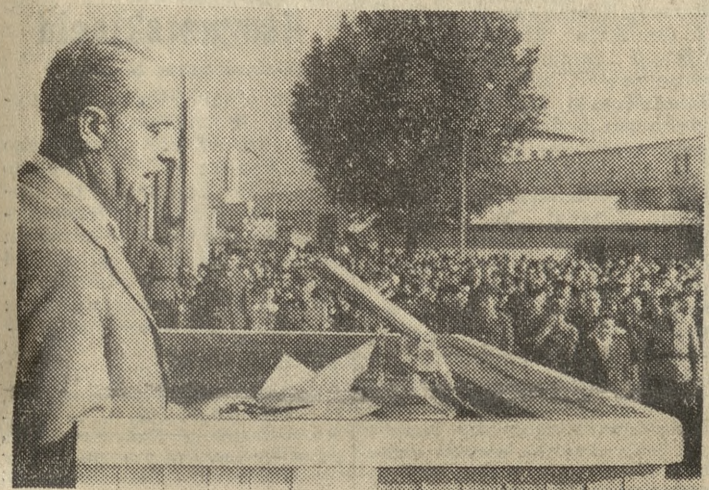
Osobisty doradca prezydenta USA do spraw Berlina Lucius D. Clay przybył w poniedziałek samolotem z Paryża do NRF.

Spaak w Moskwie

Na zaproszenie premiera ZSRR Nikity Chruszczowa przybył w poniedziałek do Moskwy wicepremier i minister spraw zagranicznych Belgii, Paul Henry Spaak.

POGODA

W dniu 19 września 1961 r. Zachmurzenie niewielkie, przejściowo umiarkowane. W nocy i rano zamglenia i lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 18 st. nad morzem do 27 st. na południu.



Uroczysty jak zwykle charakter otwarcia Targów podkreślił swą obecnością oficjalni goście i gospodarze: wicepremier Zenon Nowak, min. Mieczysław Lesz, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Józef Oliszewski, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR i poseł poznański — Wincenty Krasko, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak, sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR — Czesław Kończal, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Zygmunt Węgrzyk, wiceprzewodnicząca Prezydium RN m. Poznania — Władysław Klawiter, dyrektor Targów Krajowych — Edmund Lehwark i dyrektor Zarządu MTP — Stefan Askanas.

W gronie zaproszonych widzeliśmy konsula ZSRR w Poznaniu — Skaczko. Na zdjęciu — przemawia minister handlu wewnętrznego — M. Lesz. Fot. — K. Przychodźki

7 gromad - 40 wsi wykonało już dostawy zboża

Jak nas informuje Wydział Skupu Prezydium WRN, do ubiegłej soboty rolnicy wielkopolskiej wykonali 35 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża. Do magazynów państwowych wpłynęło ogółem ponad 108 tys. ton ziarna.

W tabeli przodowników na szczytach pewne zmiany. Na czołowych pozycjach utrzymała się co prawda ta sama dwójka: Powiaty: Wolsztyn (55,5 proc. planu rocznego) i Ostrzeszów (51,8 proc.), ale już rolnicy rawicki zdołali zdystansować swoich sąsiadów z powiatu kępińskiego, który spadł na czwarte miejsce.

Na końcu tabeli znajdują się powiaty: Wągrowiec, Sępólno, Gniezno, Środa, Konin i Krotoszyn. Nie przekroczyły one jeszcze 30 proc. realizacji planu rocznego obowiązkowych dostaw zboża.

Do soboty 7 gromad, 40 wsi, 36 spółdzielni produkcyjnych (najwięcej w powiatach: śremskim i poznańskim) oraz 18 tys. rolników indywidualnych całkowicie zrealizowały się z państwem. (emp)

„Jesień - 61“

Na pierwszym planie — obuwie

Jak wiadomo, właśnie obuwie jest tym razem przedmiotem szczególnej troski producentów handlu i zainteresowanych resortów na obecnym Targach. Toteż na pierwszym ogniu prasowych konferencji wystawiono problematykę obuwia.

Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego, występujące po raz pierwszy jako zjednoczenie wodzące, wystawiło tym razem 1.182 wzory, z czego nowych jest 942. Są to modele przeznaczone do sprzedaży w pierwszym półroczu 1962 r. Przemysł kluczowy nie jest jedynym producentem, on dostarcza w przyszłym roku 67 proc. z ilości 67 mln. par obuwia przewidzianej w 1962 r. Resztę wyprodukują przemysł terenowy i spółdzielczość pracy.

Jakie to będą modele? We dług najnowszych wymogów mody zagranicznej. Przemysł kluczowy uzyskał potrzebne maszyny. Wielką kampanię o zmodernizowanie swej produkcji rozpoczynają obecnie spółdzielnie pracy branży skórzanej, które już za kilka miesięcy dostarczą pierwsze nowe wzory z przewidzianej liczby 3.000 do końca br. Podobne starania czyni przemysł terenowy. Sa więc realne możliwości, abyśmy mieli więcej ładnego i modnego obuwia w przyszłym sezonie letnim.

Poprawi się także jakość, która dotychczas była główną przyczyną nieporozumień, jakoby nie z nowego wzornictwa nie znajdowało się w sklepach. Już dziś można zanotować wyraźną poprawę czego dowodem jest nasz pierwszy po wojnie eksport masowego obuwia, w wysokości 2,3 mln. par. (W dodatku, korzystny eksport w przeliczeniu wartościowym, w butach otrzymujemy 20 zł za 1 dolara). Teraz idzie o to, aby w kraju można było kupić krajowe, dobre buty i powoli eliminować import.

Tłok u spółdzielców

Jeśli na terenach targowych w ciągu tych dwóch dni dało się zaobserwować ruch nieco

większy niż zazwyczaj, to w niektórych stoiskach było nawet tłoczno. Z miejsca zaczęli „finiszować” handlowcy. Tak na przykład szczególnie duże zainteresowanie wzbudzili wśród nich wystawcy ze spółdzielczości pracy, którzy ogółem pierwszego dnia uzyskali obroty ponad pół miliarda złotych, to jest dwukrotnie więcej niż wiosną i jesienią pierwszego dnia.

Spółdzielczość pracy jest ruchliwa nie tylko w usługach, które tak podobają się zwiedzającym w hali 17. Poprawiając jakość produkcji, wystawcy pokazali zarazem szereg nowych modeli, że przypomnijmy choćby ostatnią rewelacyjną wystawę meblarską. We wzornictwie i produkcji widać już większą śmiałość i rozmach cechujące doświadczonych producentów.

Z masy towarów wartości ogólnej 2 mld. zł, nalicznie prezentowana jest odzież (290 mln. zł) i wyroby skórzone (130 mln. zł). Wśród towarów spółdzielczych 108 artykułów posiada już znak jakości — symbol najstarszego wykończenia i przydatności. (zs)

Wizyta wybitnego atomisty austriackiego

18 bm. przybył do Warszawy kierownik Zakładu Radiochemii Uniwersytetu Wiedeńskiego prof. dr Engelbert Broda. W czasie tygodniowego pobytu w Polsce ten wybitny specjalista z zakresu chemii radiacyjnej zapozna się z pracą naszych ośrodków atomowych oraz wygłosi szereg odczytów. (PAP)

Laureaci konkursu „Człowiek — twórca”

W sobotę ogłoszone zostały wyniki otwartego konkursu fotograficznego „Człowiek — twórca” organizowanego przez Komitet Wielkopolskiego Festiwalu Kultury i Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne.

Pierwszą nagrodę (7000 zł) przyznano Stefanowi Wojciechowskiemu z Krakowa za „Nowe budownictwo”, „Diagnoza”, „Tynkowanie” i „Portret Bożeny H”, dwie równorzędne drugie po 5000 zł Włodzimierzowi Pilińskiemu z Krakowa za „Odbudowany Gdańsk” i Romanowi Wesołowskiemu za fotogram „Spawacz”. Trzy trzecie nagrody po 3000 zł otrzymali: Bolesław Bielec z Wrocławia za „Nowe wagony” i „Odbiór techniczny”, Kazimierz Przychodzki (nasz redakcyjny kolega) za pracę „Konin. Rodzi się nowe” i Adam Śmietanski z Opola za „Opolskie słowiki”.

Wyróżnienia po 1000 zł otrzymali Stefan Karliński (Warszawa), Tadeusz Multanik (Gdańsk), Włodzimierz Warzyński (Katowice), Marian Kucharski (Poznań) i Tadeusz Wilkarski (P-ń). (m)

Bertrand Russell na wolności

Lord Bertrand Russell, 89-letni filozof i pisarz brytyjski oraz przewodniczący „Komitetu stu”, został w poniedziałek rano zwolniony z więzienia. Jak wiadomo, był on skazany na 7 dni aresztu za udział w demonstracjach przeciwko zbrojeniom nuklearnym i za odmowę zaprzestania swej działalności. (PAP)

Różne poglądy — jeden cel

Posel Ostap Dłuski o spotkaniu w Londynie

16 bm. zakończyło się międzynarodowe spotkanie w Londynie czołowych osobistości 20 krajów Europy, Ameryki, Azji i Afryki.

Reprezentujący Polskę poseł Ostap Dłuski w rozmowie z korespondentem PAP podkreślił: „Znaczenie konferencji polega na tym, iż zebrało się przy stole konferencyjnym szereg wybitnych przedstawicieli opinii publicznej wielu krajów świata, ludzi o różnych poglądach ideologicznych oraz na tym, że — mimo tych różnic — w wyniku dyskusji przyjęto wspólną rezolucję, która stara się znaleźć odpowiedź na najważniejsze zagadnienia współczesności, na to, jakimi metodami i środkami osiągnąć można złagodzenie napięcia w sytuacji międzynarodowej i jakimi środkami pokojowymi można

rozwiązać sporne zagadnienia międzynarodowe.

Już sam fakt, że doszło do takiej konferencji w dzisiejszej napiętej sytuacji, świadczy o jej wielkim znaczeniu politycznym. Najbardziej doniosłą cechą przyjętej uchwały, która — co jest rzeczą normalną w obecnej sytuacji — stanowi kompromis, jest to, że nie wyraża ona tylko zbrojnych życzeń odwrócenia niebezpieczeństwa wojny nuklearnej, że nie rozpyla się w ogólnikach, ale stawia konkretne zadania, których realizacja może i powinna doprowadzić do odprężenia i do wejścia na drogę konstruktywnych działań w interesie zabezpieczenia pokoju.

Po raz pierwszy tego rodzaju konferencja w sposób tak stanowczy i niewątpliwie wypowiedziała się za przekreśleniem pozostałości II wojny światowej, za nieodwracalnością zmian, jakie zaszły w jej wyniku. Jest wielką zasługą konferencji, że wyraziła ona dążenie wszystkich obecnych do zwolnienia w imię proklamowanych zasad wielkiej, szerokiej konferencji międzynarodowej, w możliwie najbliższym czasie.

Kennedy zapowiada nowe propozycje

W poniedziałek we wczesnych godzinach rannych przy był do Nowego Jorku amerykański sekretarz stanu Rusk. Weźmie on udział w inauguracji XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych oraz przeprowadzi rozmowy z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Gromyką.

Po przybyciu do Nowego Jorku Rusk oświadczył dziennikarzom, że „istnieje dostatecznie solidna podstawa do poważnych rokowań na temat problemów podniesionych w ostatnim czasie przez Związek Radziecki”.

Rusk dodał, że on, bądź prezydent Kennedy przedłożą Zgromadzeniu Ogólnemu NZ „ważne propozycje rozbrojeniowe”.

Przypuszcza się, że do pierwszych kontaktów między Ruskim a Gromyką dojdzie w ciągu najbliższych 36 godzin. (PAP)

Za parę dni — przypomnieli poseł Dłuski — w Polsce rozpoczyna się obrady Prezydium Światowej Rady Pokoju. Można być pewnym, że Światowa Rada Pokoju z uznaniem odniesie się do wyników konferencji londyńskiej i uczyni wszystko, by poprzeć idee wielkiego światowego spotkania”. (PAP)

Do czego doprowadziła pobłażliwość?

Haniebny podstęp żandarmów Czombego

W poniedziałek informacje na temat sytuacji w Katandze były nad wyraz skąpe. Można wnioskować, że w Elisabethville nastąpiło pewne uspokojenie. Obie strony utrzymały na ogół swe stanowiska. Od czasu do czasu dochodzi do ulicznej strzelaniny.

Partia Adenauera straciła większość

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dytady Adenauera. Przywódca FDP Mende oświadczył, iż nie przystąpi do koalicji, jeżeli kanclerzem będzie Adenauer.

„Daily Telegraph” w korespondencji z Bonn stwierdza, że minister obrony Strauss wyłożył się z wyborów jako przysiężny człowiek w polityce zachodniomiejscowej.

Ponadto w oczach wyborców, co można było usłyszeć nawet w komentarzach w lokalnych wyborczych 86-letni Konrad Adenauer jest już po prostu za stary, ażeby „w tych ciężkich czasach, jakie czekają Niemcy”, kierować rządem NRF, czemu zresztą z całą brutalnością dał wyraz boński minister obrony Strauss w audycji telewizyjnej w nocy wyborów. Mianowicie stawiąc „historyczne zasługi” Adenauera Strauss oświadczył, że „dla CSU sprawa Erharda jako następcy na fotelu kanclerskim jest już zdecydowana”.

Wreszcie drugą grupą wręcz kłóskę poniosła tzw. Partia Ogólnoniemiecka powstała z połączenia byłego Bloku Przesiedleńców (BHE) z Deutsche Partei.

Nadspodziewanie dobrze wyszła z wyborów Niemiecka Unia Pokoju, pomimo nieosiągnięcia wymaganych 5 procent głosów. W każdym razie 607 tysięcy głosów, uzyskanych głównie w Zagłębiu Ruhry, to poważny sukces dla partii powołanej do życia przed niespełna rokiem, partii mającej przeciwko sobie solidarny front wszystkich pozostałych bońskich ugrupowań politycznych, partii głoszącej otwarcie hasło „dwóch państw niemieckich”.

W sumie w nowym Bundestagu znajdują się tylko trzy wymienione na wstępie partie — CDU/CSU, SPD i FDP, przy czym ta ostatnia, wobec nieuzyskania przez CDU/CSU absolutnej większości, odegra decydującą rolę przy tworzeniu przyszłego rządu. (PAP)

Czechosłowacja w oczekiwaniu na wizytę polskiej delegacji

Przed odjazdem na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, minister spraw zagranicznych Czechosłowacji — V. David wygłosił 18 bm. w czeskosłowackim Zgromadzeniu Narodowym exposé na temat sytuacji międzynarodowej.

Nawiązując do wizyty w Czechosłowacji polskiej delegacji partyjno-rządowej z Władysławem Gomułą, która wkrótce nastąpi, minister David powiedział: „Wizyta ta będzie posiadała wielkie znaczenie polityczne.

Potwierdzi ona niewątpliwie

znów zdecydowanie PRL i Czechosłowacji, których narody zaznały w przeszłości tylu niebezpieczeństw ze strony agresywnego militarysty niemieckiego, zawarcia bez dalszej zwłoki traktatu pokojowego z Niemcami. Wizyta przyczyni się z pewnością do pogłębienia i umocnienia braterskiej przyjaźni narodu polskiego i czeskosłowackiego i do dalszego znacznego rozszerzenia ścisłej współpracy oraz do realizacji i koordynacji perspektywicznych planów rozwoju obu krajów w najbliższych dwudziestu latach”.

Bardzo obszernie minister David zanalizował rozwój sytuacji w Niemczech zachodnich i niebezpieczeństwo, jakie stąd wypływa dla Czechosłowacji i innych krajów. Nawiązując do spodziewanej wymiany poglądów między ministrami spraw zagranicznych ZSRR i USA, minister David powiedział: „Witamy z uznaniem ten fakt. Byłoby pożądanym, by USA przystąpiły do wymiany poglądów w sposób poważny z pozycji zdrowego rozsądku, w interesie jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i uregulowania na tej podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim.” (PAP)

Hamarskjöld

(Dokończenie ze str. 1)

kołach obserwatorów nie wyklucza się sabotażu.

Przedstawiciele szwedzkiego Towarzystwa Lotniczego „Trans Air Company”, do którego należał samolot Hamarskjölda oświadczyli korespondentowi Agencji Associated Press, że — ich zdaniem — samolot został stracony przez „bandycki myśliwski odrzutowiec”.

Dyrektor Biura Prasowego ONZ, Ivan Smith oświadczył, że katastrofa samolotu Hamarskjölda pozostaje „sprawą otwartą” i przy okazji ujawnił, że samolot ONZ miał rozkaz lądowania nocą, ponieważ w dzień były atakowane przez bojowe samoloty katangijskie. (PAP)

Kłusownik zastrzelił człowieka

8 września o godz. 20, Władysław Bierter wyjechał rowerem na swoją działkę. Nie wrócił jednak na noc do domu, a gdy nie zjawił się nazajutrz — żona zaalarmowała Komendę Powiatową MO w Nowym Tomyslu.

Jeszcze w tym samym dniu ok. godz. 16, funkcjonariusze MO znaleźli zwłoki Biertera w kartoflińskim, opodal lasu pod Grodziskiem. Lekarz, obecny przy oględzinach stwierdził, że śmierć nastąpiła wskutek upływu krwi, po wystrzale z broni myśliwskiej.

Już w dniu następnym, milicja wykryła, kto jest sprawcą zabójstwa. Ustalono, że jest nim 24-letni Antoni Łukarski, pracownik Zakładów Mięsnych w Grodzisku. Zabójca pożyłszy dnia 8 bm. broń myśliwską (fuzję, kaliber 16), od Kazimierza Szajka i nie mając zezwolenia, w celach kłusowniczych udał się na polowanie. Około godz. 21 ujrzał w oddali cel, przystąpił do strzelania. Z miejsca jednak, gdy usłyszał krzyk — zorientował się, że trafił człowieka; był to Władysław Bierter. Łukarski podszedł na odległość 5 m do swej ofiary i nie udzieliwszy

pomocy, uciekł. Zdołał jeszcze po drodze oddać broń jej właścicielowi i udał się na spoczynek. Tragicznie zmarły Władysław Bierter, osierocony ośmiorgiem dzieci, Antoniego Łukarskiego i Kazimierza Szajka zatrzymano do dyspozycji Prokuratury.

Wypadek powinien być ostrzeżeniem dla wszystkich myśliwych przed lekkomyślnym pożyczaniem broni kłusownikom i przestrożą, że nie wolno strzelać bez dokładnego rozpoznania celu. (J)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza organizacji partyjnych

W poszczególnych zakładach pracy szeregu województw odbyły się już zebrania sprawozdawczo-wyborcze oddziałów i podstawowych organizacji partyjnych oraz konferencje Komitetów Zakładowych PZPR. Zapoczątkowały one kampanię sprawozdawczo-wyborczą, która zakończy się konferencjami wojewódzkimi w pierwszych miesiącach przyszłego roku.

Obecna kampania sprawozdawczo-wyborcza przebiega w oparciu o specjalną instrukcję KC PZPR, która konkretyzując poszczególne punkty statutu partii, zawiera szereg wskazówek w sprawie przygotowania kampanii oraz aktu wyborów nowych władz. Myślą przewodnią tych wskazań jest ugruntowanie i rozwijanie zasad demokracji wewnątrzpartyjnej. (PAP)

Francja nadal przeciwna rozmowom

Wczorajszy „New York Times” podał, że rząd francuski oświadczył Stanom Zjednoczonym, iż w obecnej sytuacji nie weźmie udziału w żadnej konferencji mocarstw zachodnich ze Związkiem Radzieckim na temat Berlina.

Waszyngtoński korespondent „New York Times” James Reston pisze, iż list w tej sprawie przekazany został w piątek prezydentowi Kennedy'emu na lunchu w Białym Domu przez francuskiego ministra spraw zagranicznych, Couve de Murville.

Opr.: H. BARAŃSKI

Za kulisami wywiadu amerykańskiego⁽⁴⁾

Odrodzenie silnych Niemiec Zachodnich zadaniem CIA

Po wojnie Allan Dulles skierował swoje wysiłki ku odrodzeniu silnych Niemiec. Gdy komisja amerykańskiego kongresu rozpoczęła debatę nad planem Marshalla, były prezydent Herbert Hoover, J. F. Dulles i jego brat Allan należeli do tych, którzy prowadzili kampanię za przywróceniem potencjału przemysłowego Niemiec. Z przemyślem tym bracia Dulles mieli osobiste i finansowe kontakty. Mówiąc o tych staraniach pismo „Readers Digest” zaznaczało w 1948 r. ironicznie: „W ciągu kilku miesięcy Komitet do Spraw Pomocy w Europie słynął jako szlachetna, dwupartyjna grupa dobrych samarytanów. Ten komitet pod przewodnictwem Christiana Hertera pozwolił Allan Dullesowi opracować projekt wzywający innych macherów Wall Street do pomocy... Niemcom”.

Następstwem tej pomocy był posuwający się zółwim krokiem demontaż niemieckich fabryk i rozwinięcie szerokiej kampanii w USA na rzecz silnych Niemiec. J. F. Dulles dowodził, że byłoby rzeczą nieekonomiczną dublować przemysł stalowy we Francji, udzielając jej na ten cel pomocy, natomiast „wszystkie kraje byłyby zachwycone widząc odrodzone Niemcy i dymiące kominy Zagłębia Ruhry”.

„Nation” pisze: „Można by przeciwnie pokazać Dullesowi stopy oficjalnych dokumentów nadesłanych do Międzynarodowej Komisji Reparatycznej z Francji, Belgii i Holandii, w których kraje te domagały się urządzeń zdemontowanych niemieckich zakładów przemysłowych, dla własnych fabryk, zniszczonych przez Niemców.”

Takie są kulisy polityki USA w sprawie silnych Niemiec, kulis, za którymi stoi szef wywiadu Allan Dulles, człowiek, który wyrażał się „z uznaniem dla historycznej — jak mówił — roli Hitlera w Europie”.

CIA działa dalej

Nie będziemy relacjonowali niepowodzenia interwencji CIA na Kubie. Są to fakty powszechnie znane. Dołączyły się do nich ostatnio wydarzenia w Brazylii, których inicjatywę opinię publiczną w Europie i na kontynencie amerykańskim nie bez słuszności przypisuje znów osławionej Central Intelligence Agency.

Obecnie działalność CIA jest przedmiotem śledztwa. Odbija się ono tajemnie, jak już cztery razy po wojnie. Sceptycznie odnosi się do tego śledztwa pismo „Nation”. „Społeczeństwo USA domaga się gruntownego i wszechstronnego zbadania działalności naszego wywiadu i jego tajnych sprawek, które

oddają nasz prestiż na świecie w służbę wpływowej oligarchii i reakcyjnych militarystów i to w tych czasach, gdy powszechnie mówi się o konieczności społecznej i ekonomicznej sprawiedliwości.”

Trudno przypuścić, aby nowe śledztwo wyznaczone przez Kennedy'ego dało takie właśnie wyniki. Warto przypomnieć, że w 1956 r. Kongres, choć badał wyniki śledztwa CIA, nie przecie nie uczynił dla naprawy stosunków w tym tajnym departamencie. I nasz kraj poniósł następstwa huraganu w Laosie i na Kubie.

Kiedy po wypadkach na Kubie francuscy generałowie usiłowali obalić de Gaulle'a, cała prasa francuska, z wyjątkiem oficjalnej, wskazywała palcem na CIA. „Express” przypomnieli słowa Dullesa: „Największy opór komunizmowi stawiają kraje, gdzie władzę sprawują koła wojskowe”. Ta „filozofia” Dullesa przejawiała się w Iranie, Gwatemali, Egipcie, Laosie. Dlaczego inaczej miało być we Francji? W tajnym świecie wywiadu amerykańskiego wszystko jest możliwe. Możemy się tylko tego domyślać i żądać ażeby w naszym domu nareszcie zaprowadzono porządek”.

Tymi słowami kończy swoje uwagi o CIA pismo „Nation”.

Jakościowy skok

Okiem klienta po Targach - Jesień 61

O becne Targi Jesienne nie zawiodły oczekiwaniach tych 20 tysięcy zwiedzających — którzy przewinęli się pierwszego dnia trwania imprezy. Już pierwszy rzut oka na ekspozycję potwierdził, że wystawcy znowu zaskoczyli widza bogactwem nowych form, modeli, kolorystyki, bogactwem nowych towarów. — Pierwsze rozmowy z producentami i przedstawicielami handlu upewniają nas z kolei, że wszystkie te wyroby znajdują się rzeczywiście w sklepach, w ciągu przyszłego półroczia. Dzięki nowej organizacji ekspozycji i ujawnieniu wszystkich nowości, a także wyróżnionych wyrobów, handel uzyskał jasny obraz najnowszej produkcji, toteż bez zwłoki przystąpił do zawierania umów.

Jest co kupować i w czym wybierać. Samych wyróżnień w konkursie „Dobre-Ladne-Poszukiwane” jest prawie 250. Nikt nie jest w stanie obliczyć ile tych nowości jest w sumie na Targach, można jedynie wyliczyć nowości niektórych branż, ale już i od tych liczb dostaje się lekkiego zawrotu głowy...

Tysiące nowych wzorów

O to państwowy przemysł odzieżowy: pełna kolekcja 2000 nowych wzorów odzieży, z uwzględnieniem „elanu”, odzieży dla dzieci w wieku 1—3 i 8—12 lat. Bogactwo kolorów, różnych tkanin, niskie ceny. Dziś trudno już mówić o skoku we wzornictwie konfekcji z przemysłu państwowego, nastąpił on przecież znacznie wcześniej, a jednak i teraz nie można żałować słów uznania dla nowej kolekcji. Jest dokonany fakt, że mamy wreszcie masową i modną, ładną i taną odzież, opartą na najnowszych modelach własnych i zagranicznych, produkowaną w krótkich seriach. Problem dobrego ubioru został u nas rozwiązany, to już teraz nie rzecz krawcy — lecz handlu, który winien jedynie kupować.

Kluczowy przemysł obuwia: 942 nowe wzory na ogólną ilość 1182 modeli, w tym 220 dla dzieci, 121 — dla młodzieży, 169 — męskich, 432 — damskich. Przemysł wy-

wiązał się z pierwszej obietnicy — poprawy wzornictwa, w roku przyszłym obiecuje na sezon wiosenno-letni 24,2 mln par obuwia opartego na tych właśnie nowych wzorach. I tu także moda „z serii” nie kłóci się z rzeczywistością, pokazane na Targach nowe fasony oparte są na wzorach z Rzymu i Paryża.

100 nowych wyrobów pokazuje na Targach państwowy przemysł chemiczny. Wielka chemia może już coraz więcej uwagi poświęcać także drobnym potrzebom konsumenta, toteż w jej pawilonie widzimy 40 nowości przemysłu gumowego: modeli obuwia (coż za kolorystyka!), drobniaki z gumy prasowanej, spienionej, 40 nowości ma w swej ekspozycji przemysł tworzy: np. kolorowe wiadra z polietylenu i poliestru; 15 nowych leków wystawia „Pofa”; 20 różnych kosmetyków i środków piorących — inni wystawcy.

A są jeszcze 184 nowe wzory w galanterii, 26 nowinek w sprzęcie gospodarstwa domowego, a są jeszcze inni wystawcy z przemysłu terenowego, spółdzielczości i rzemiosła...

Poprawa jakości

Branżowy układ wprowadzony w prawie połowie ekspozycji pozwala łatwiej ocenić dbałość o wykonanie produkcji. Zmiana opłaciła się, każdy wnikliwy obserwator przynajmniej, iż nastąpiła generalna poprawa w jakości wyrobów, wystawianych na Targach.

Otrzymał się, że takie Stocłeczne Zakłady Przemysłu Terenowego potrafią robić damskie pantofelki nie gorzej niż wzorcowie przemysłu kluczowego. W pawilonie odzieżowym widać starania wystawców z drobnego przemysłu i spółdzielczości o dorównanie bratniemu „Lubgaliowi”, który od lat robi furorę swoją konfekcją i dzianiną. Zgrupowanie na wspólnej ekspozycji wszystkich producentów zabawek ujawniło wyraźny postęp w pomysłowości i wzornictwie, lalki już nie straszą wyglądem, są sympatyczne plusgawy niedźwiadki i ładne zabawki mechaniczne zgodne z postępowaniem (np. rakietki kosmiczne). Korzystnie dla wszystkich prawie wystawców wypadają porównania w pawilonie meblowym. Tu już wszy-

scy zostali przekonani do nowych wzorów i z powodzeniem wprowadzają je do produkcji.

Jaskrawsze przypadki odstawiania od targowego poziomu jakości towarów zdarzają się jeszcze w ekspozycji spółdzielczej i przemysłu terenowego. To także dało dobre skutki, zestawienie wyróżnia partycy i eliminuje ich automatycznie z konkurencji. Na ich miejsce przyjdą nowi producenci. Już są tacy, na Targach widać wiele nowych fabryk, które jeszcze rok temu widniały jedynie w planach budownictwa.

Co szczególnie zadziwia w ekspozycji drobnej wytwórczości, to wielorakość jej produkcji. Handel mieć tu będzie ułatwione zadanie w poszukiwaniu zaopatrzenia dla 1.001 drobniaków. Niektóre z wyrobów drobnych wytwórców zaskakują już pomysłowością wykonania i wykorzystania surowca. Jest to chyba słuszny kierunek poszukiwań, szczególnie dla przemysłu zdecentralizowanego — który miewa przejściowo kłopoty z zaopatrzeniem swej produkcji.

Atrakcyjny kiermasz

Temu, kto jeszcze nie obejrzał Targów nasze wyraży uznania mogą się wydać nieuzasadnione. Bo też nie sposób uzasadnić przykładami, jeśli jest ich tysiące. Tysiące nowych, dobrych wzorów i „starych” modeli (nie dostrzeżących już, bo widzianych na poprzednich Targach), układa się w przeciętną, której dziś można nawet nie dostrzec. To też trzeba sobie przypomnieć co widziało się kiedyś i porównać z tym co jest teraz. Okaże się, że ta „przeciętność” wzornictwa, jakości wykonania, ceny i różnorodności eksponatów targowych — jest znacznie wyższa niż niegdyś, choćby na Wiosennych Targach.

Dowodem na to jest kiermasz targowy. Nigdy przedtem nie cieszył się on takim powodzeniem jak obecnie. Zwiedzający stoją nawet w kolejkach. Kupujący znajdują tu bowiem atrakcyjne towary, które od niedawna produkują nasz przemysł, a jeszcze rok temu pokazywał tylko na Targach. Nie ma się co ludziom dziwić, bo właśnie teraz otrzymali odpowiedź na tradycyjne pytanie: sprzedaj, czy kupi? Z. S.

Białostockie obrady PTL

Przeszło stu członków Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego zjechało w ostatnich dniach do Białegostoku na 36 walne zgromadzenie celem wybrania nowych władz. Obradom przewodniczył profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — dr Jan Czekanowski.

Pierwszy dzień był poświęcony sesji naukowej, badanom etnograficznym na Podlasiu. M. in. prof. dr Witold Doroszewski zapoznał uczestników zebrania z wynikami badań dialektologicznych na terenie Białostocczyzny. Cie-

kawy również był referat prof. dr. T. Dzierżkajki-Rogalskiego. Omówił on długość życia Jadrzyńców w pierwszym tysiącleciu naszej ery. Według badań antropologicznych mężczyźni od I—IV w. żyli tam do 35 lat, a kobiety do 25 lat. W następnych wiekach mężczyźni do 32 lat, a kobiety do 24 lat. Mgr. L. M. Judoński dał krótki rys filiponów — sekty staroobrzędowców prawosławnych.

Polskie Towarzystwo Ludoznawcze liczy obecnie około 900 członków, a wśród nich wielu najwybitniejszych naukowców, antropologów, etnografów, językoznawców, historyków, znawców sztuki plastycznej, muzykologów, socjologów. Celem jego jest prowadzenie działalności badawczej, popularyzacyjnej i wydawniczej w zakresie etnografii, odpowiadającej potrzebom społeczeństwa budującego socjalizm. Do stałych wydawnictw należą: Atlas polskich strojów ludowych, Lud, Polska Sztuka Ludowa, Prace i materiały etnograficzne, Literatura Ludowa i Biuletyn. Biuletyn Towarzystwa należy do największych w środkowej Europie, bo skupia ponad 50 tysięcy tomów. Obecnie przygotowuje się komplet dzieł Kolbego.

W pracach tych duży udział bierze naukowcy śródlowscy polscy. Trzeba dodać, że przy dużej liczbie członków jest ono bardzo żywe i wespół z katedrą etnografii UAM przyczyniło się ono do przeprowadzenia badań i edycji naukowych na temat wielkopolskiej kultury wiejskiej.

W skład nowego zarządu spośród naukowców poznańskich weszli: prof. dr J. Czekanowski, prof. dr J. Bursztyn i dr T. Wróblewski. (p)

STANISŁAW POZNAK

Emocje sportowej niedzieli

Bogata w imprezy była ostatnia niedziela. Nie było jednak spotkania wysokiego kalibru. Uderzała natomiast wielka różnorodność zawodów. Miłośnicy piłki nożnej, mimo nadal toczących się walk ligowych, najwięcej zainteresowania przejawiają rewanżowym meczem o mistrzostwo klubowe Europy pomiędzy Górnikiem (Zabrze i Tottenhamem (Hot-spurs). Do pojedynku pomiędzy tymi zespołami dojdzie jutro w stolicy Anglii. Anglicy, zaskoczeni niespodziewanym sukcesem polskiego zespołu w Chorzowie, liczą, że zrewanżują się Polakom za porażkę i przejdą do dalszej puli. My, natomiast, typujemy na Górnika. Nawet w przypadku nikłej porażki, piłkarze z Zabrze mają szansę na przejście do dalszej rundy.

TRZY REMISY W I LIDZE

W rozgrywkach o mistrzostwo I ligi, właściwie bez większych zmian, Lech pauzował, wskutek czego przesunął się na dalsze miejsce w tabeli.

Wyniki ostatnich pojedynków są następujące: Zawisza — Stal Mielec — 0:1, Lechia — ŁKS — 1:1, Ruch — Polonia Bydgoszcz — 4:2, Wisa — Legia — 0:0, Odra — Stal Sosnowiec — 2:2.

TABELA

1. Górnik Z.	20	37	65:11
2. Polonia Bytom	21	29	47:25
3. Legia	21	27	38:27
4. Odra	21	25	44:24
5. Ruch	21	24	38:33
6. Wisa	21	23	31:30
7. Lechia	21	20	20:29
8. Stal Sosnowiec	21	18	27:32
9. Stal Mielec	21	18	29:38
10. Cracovia	20	17	21:33
11. Lech	20	15	23:33
12. ŁKS	21	15	26:53
13. Polonia Bydgoszcz	21	15	26:53
14. Zawisza	21	7	12:53

PORAŻKI OLIMPII I CALISII

I tym razem nie spisali się drugoligowcy wielkopolscy. Olimpia na własnym boisku zaprzepaściła szansę zdobycia dalszych punktów, ulegając przeciętnie grającej Pogoni ze Szczecina — 1:2. Calisia przegrała w Rzeszowie z tamtejszą Stalą — 0:2. Coraz wyraźniej zagraża piłkarzom z Golecina i Kalisza spadek do klasy niższej.

Oto wyniki pozostałych spotkań drugoligowców.

Wawel — Naprzód 2:1
Arkonian — Śląsk 3:1
Gwardia — Unia T. 6:1
Bałtyk — Garbarnia 0:2
Unia Racibórz — Legia 2:1
Lublinianka — Piast 0:0
Polonia — Arka 3:4

dla każdego...

● Na lotnisku Aeroklubu Rzeszowskiego otwarte zostały VII Spadochronowe Mistrzostwa Polski. Biorze w nich udział 41 zawodników z 17 regionalnych aeroklubów i 2 ekipy skoczków zagranicznych: Jugosławii i NRD. Z Poznania startują E. Watroba, J. Stelmachy i S. Stanisławski.

● W drugim dniu Międzynarodowych Zawodów Kajakowych w Budapeszcie reprezentanci Polscy nie odnieśli sukcesów. W wyścigu jedynek Marchlik był dopiero siódmym. Najlepiej spisała się sztafeta męska 4x500 m, która zajęła drugie miejsce.

● W niedzielę odbyła się ostatnia kolejka rozgrywek żużlowych o mistrzostwo I ligi. Tytuł mistrza Polski zdobyła Stal Rzeszów przed Górnikiem Rybnik i Polonią Bydgoszcz. W ostatnich meczach padły następujące wyniki: w Rybniku Górnik pokonał Unię Leszno 50:28, Polonia Bydgoszcz wygrała z Wandą Nowa Huta 57:21, a Wroclaw Gdańsk zwyciężyła Spartę Wrocław 53:52,45.

● Koszykarze krakowskiej Wisły prowadzą w Międzynarodowym Turnieju „O błękitną wstęgę Wisły”. Pokonali oni kolejno GKS Wybrzeże 93:64, Tatrzan CSRS 90:63, juniorów swego klubu 65:57 oraz wicemistrza Węgier Bacska 60:49.

TABELA

1. Gwardia W-wa	41:11	74:22
2. Arkonia Szczecin	38:16	36:24
3. Pogoń Szczecin	36:18	34:24
4. Naprzód Lipiny	34:20	54:27
5. Unia Racibórz	31:23	44:36
6. Śląsk Wrocław	31:21	47:41
7. Unia Tarnów	30:24	46:36
8. Wawel Kraków	28:24	38:33
9. Stal Rzeszów	26:26	31:30
10. Garbarnia Kr.	26:28	41:42
11. Piast Gliwice	25:29	30:38
12. MZKS Krosno	24:30	27:43
13. Arka Gdynia	22:32	43:58
14. Bałtyk Gdynia	21:33	24:38
15. Calisia	19:35	31:49
16. Polonia W-wa	19:35	22:40
17. Olimpia Poznań	17:37	47:62
18. Lublinianka	14:40	28:56

8 BRAMEK DYSKOBOLE

Tylko pięć spotkań odbyło się o mistrzostwo poznańskiej ligi wojewódzkiej. Napastnicy dobrze mieli nastawione celowniki. 28 bramek w pięciu spotkaniach nie często się zdarza. Oto wyniki, uzyskane w niedzielę:

Dyskobolia — Polonia Poznań 8:2
Grunwald — Odra 5:0
Zjednoczeni — Proсна 2:1
Polonia N. T. — Polonia L. 1:3
Polonia Ch. — Luboński KS 5:1

TABELA

1. Włókniarz Tur.	6	11	19:2
2. Grunwald	6	10	17:6
3. Zjednoczeni	6	9	11:9
4. Warta	5	8	11:2
5. Dyskobolia	8	8	26:26
6. Proсна	7	8	13:14
7. Sparta Szamot.	7	8	10:12
8. Polonia Chorzów	6	7	14:8
9. Sparta Oborniki	7	7	10:13
10. Polonia L.	7	6	13:14
11. Górnik	6	6	10:12
12. Polonia Poznań	7	5	17:17
13. Odra	6	3	8:16
14. Luboński KS	7	1	8:21
15. Polonia N. T.	7	1	9:24

SUKCES JUNIORÓW

Licznie wystąpili na bieżniach, skocznicy i rzutniach lekkoatletów. W Warszawie odbyły się Centralne Biegi Narodowe. Startowało w nich około 250 zawodników, wyłonionych z eliminacji wojewódzkich. Reprezentanci Wielkopolski znaleźli się na dalszych miejscach. Dużym zainteresowaniem cieszyły się spartakiady w Swarzędzu i Wrzesni.

Lekkoatleci poznańskiego AZS, przed czekającymi ich spotkaniami o mistrzostwo I ligi, rozegrali zawody kontrolne z reprezentantami Zawiszy oraz kilku innych klubów. Uzyskano kilka wyników, zasługujących na uwagę. A więc: Wachowski w rzucie dyskiem, pobił swój rekord życiowy, wynikiem 52,23 m. Mroczynski uzyskał w skoku w dal 7,20 m, Obuchowicz z Krakowa przeszedł wysokość 1,95 m.

Doskonale spisali się nasi juniorzy w Łodzi. Pokonali oni w meczu międzypaństwowym NRF 106:95 i w ten sposób zrewanżowali się za poniesioną przed rokiem porażkę.

W barwach naszej drużyny wystąpił m. in. Osinski z Poznania. Tym razem nie powiodło się jemu najlepiej w skoku o tyczce. Zajął pierwsze miejsce wynikiem 4,20. Ostatnio przechodził już pewnie 4,30.

Kontrolne zawody lekkoatletyczne urządziła również Warta. Najmłodszy uzyskał nieprzeciętne wyniki m. in. na 3.000 m wygrał Brzóska (Warta) w czasie 8.48,8 (rekord Polski głuchych), Brzóska na ostatniej Olimpiadzie Głuchych w Finlandii zdobył w tej konkurencji złoty medal.

Na przeszkodzie



Fot. — K. Przychodzki

Z wyników ostatniej niedzieli należy jeszcze wspomnieć o nowym rekordzie Polski w pchnięciu kulą. Sosgórnik uzyskał 18,49 a więc o cztery centymetry lepiej od poprzedniego, własnego rekordu.

KAJAKARZE JESZCZE NA WODZIE

Wykorzystali piękną pogodę nasi kajakarze. Międzykajakowe regaty zgromadziły na Malcie liczne osady. Zwycięzcą Warty — 588 punktów przed Stomilem — 468, Budowlanym — 382, Surmą — 272, Posnanią — 226, MKS — 158, LPZ Swarzędzem 116, Lechem — 74 i Energetykiem — 44 pkt.

KOLARZE LECHA WCIĄŻ AKTYWNI

Najruchliwsi z poznańskich kolarzy — zawodnicy Lecha startowali na dystansie 33 km, Poznań — Mosina, Zwyciężył B. Bartkowiak z Lecha przed swym klubowym Z. Czechowskim i Lembiczem ze Stomila w czasie 42.10.0 min. W Swarzędzu na przestrzeni 15 km wygrał Kegel, a na 25 km — Matusewski — (obaj z Lecha). W najbliższą niedzielę zespół Lecha bronić będzie zdobytego pucharu w wyścigu szosowym Górnika w Koninie oraz w Gubinie.

SZCZĘŚLIWE ZWYCIĘSTWO SPARTY

Najciekawszym spotkaniem trzeciej kolejki rozgrywek o mistrzostwo I ligi w hokeju był pojedynek wielokrotnego mistrza Polski Sparty z Wartą. Z trudem wygrali Gnieźnianie 1:0. Stella zwyciężyła AZS Katowice 2:0, a dwa pozostałe mecze: Siermianowiczanka — Polonia i Piast — MKS Gniezno zakończyły się bezbramkowo. Grunwald pokonał w stolicy Rzemieślnika 3:1.

NIEPOMYŚLNY START

Pięściarze I i II ligi zainaugurowali sezon. Nie powiodło się naszym reprezentantom w II lidze. Budowlani Poznań przegrali w meczu z Polonią — Gdańsk 11:9. Proсна uległa Błękitnym z Kielc 6:14. Spisali się za to — juniorzy. W zawodach o Puchar KKFFIT zwyciężyli ponownie reprezentację Opola 13:7.

OLIMPIADA

Bardzo licznie wystąpili do finałów Motorowej Olimpiady kierowcy z całej Wielkopolski. Przeszło 500 zawodników ubiegło się w trudnych konkurencjach o zajęcie jak najlepszych miejsc. Długo trwały poszczególne próby. Organizatorzy przyznali zawodnikom: 10 złotych, 15 srebrnych i 20 brązowych medali. Triumfował Picher z LPZ Szamotuły 89 p. przed Kwiatkowskim LPZ Kalisz — 87 p., Łukowskim LPZ Szamotuły — 85 p. i Masłowski LPZ-HCP 83 p.

TADEUSZ PACZKOWSKI

Go-karty w Warszawie

Na Stadionie 10-lecia odbyła się eliminacja do mistrzostw Polski go-kartów, w której startowało ponad 40 zawodników z całego kraju. Zwyciężył Piecka (AP Śląsk) 10 punktów, przed Nowickim (AP Gdynia) — 8 pkt., Pawłowski (AP Radom) — 6 pkt., Knapem (AP Gdynia) — 4 pkt. i Krotowskim (LPZ Poznań) — 3 pkt. W ogólnej punktacji po czterech eliminacjach w dalszym ciągu na czele znajduje się Paczkowski (AP Warszawa), który ma na swoim koncie 28 punktów. Piecka jest drugi, a Nowicki trzeci.

„Toto-Lotek”

Wylosowano następujące dyscypliny: bieg z przeszkodami — 4, koszykówka 15, kolarstwo — 16, narciarstwo — 19, skok o tyczce — 35, trójskok — 43, oraz dyscyplina dodatkowa bobsleje — 1.

„Koziołek”

4, 23, 34, 40, 44

W 227 Poznańskiej Grze Leczowej „Koziołki”, nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafieniami zakreszeniami.

Zgodnie z postanowieniem § 25 Regulaminu Poznańskiej Gry Leczowej „Koziołki” fundusz przypadający na wygrane I stopnia zostanie rozdzielony na wygrane II, III i IV stopnia.

Ustalono 16 wygranych z czterema trafieniami po zł 9.361, 1.076 wygranych z trzema trafieniami po zł 12, — zł 17,762 wygranych z dwoma trafieniami po zł 10, —.

Dla uczestników gier wrześniowych „Koziołki” ufundowały 60 cennych nagród. Główną wygraną jest samochód osobowy „Skoda Octavia-Super”.

Książka dla każdego

Brunatne kulisy „kryzysu berlińskiego”

Co stanowi o istocie rozgrywanego się w tej chwili sporu politycznego w tzw. „kryzysie berlińskim”? Kto doprowadził do tego, że wczorajsi podpalacze Europy, zamienili zachodni Berlin w poligon hitlerowskiej dywersji i trybunę propagandy nowych podbojów?

Dlaczego NRD — państwo niemieckie, które bez reszty wykonało program antyhitlerowskiej koalicji, które wykarczowało ze swego życia ślady pruskiego szowinizmu — nie jest uznawane przez mocarstwa zachodnie i państwa, znajdujące się pod presją tych mocarstw? Dlaczego NRD jest z taką furją atakowane przez bnińskich polityków i całe zastępy agitatorów i podżegaczy zachodni Niemiec?

Czy można mówić o pełnym bezpieczeństwie naszych zachodnich i północnych granic, jeśli ręce hitlerowskich generałów z kancelarskiej służby będą mogły nadal sięgać Berlina?

Kto śmie mówić o wolnym dostępie do tego miasta, jeśli ten dostęp ma oznaczać bramę wjazdową dla Oberländerów, Reinefarthów i Speidlów?

Na te pytania i na wszystkie, związane z problemem Berlina i traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi — musimy mieć jasną odpowiedź. Musimy mieć nieczym niezamąconą ocenę faktów i zjawisk w dziedzinie, tak żywotnie związanej z dalszym rozwojem naszego życia państwowego.

Dlatego należy jak najbardziej zachęcić do szerokiego rozpowszechnienia aktualnej, ciekawej, ze znanstwem opracowanej publikacji Wydawnictwa „Iskry” pt.: „BERLIN”. Autor (W. Robman), zadał sobie trud zgromadzenia w książce o niewielkiej objętości (116 str., cena 2,— zł) — dużej ilości materiału dowodowego, zestawionego z niezwykle celnością argumentów.

STANISŁAW POZNAK

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego z wyższym wzgl. średnim wykształceniem z praktyką przyjmie Spółdzielnia Pracy w Poznaniu. Warunki pracy do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K7041

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze ul. Wyspiańskiego nr 13 zatrudni zaraz: 2 magazynierów z praktyką (wykształcenie minimum 9 klas), każdą ilość murarzy, tynkarzy, pomocników murarskich, zdunów, lastrykarzy, płytkarzy, zbrojarzy, malarzy, monterów instalacji c.o. i wod. kan., robotników niewykwalifikowanych, 2 wykwalifikowanych blacharzy, 10 elektryków, 10 pomocników elektryków, 4 ślusarzy, 1 ślusarza - spawacza, 6 operatorów średniego sprzętu budowlanego. Zgłaszający się fachowcy winni posiadać własne narzędzia pracy, za które przedsiębiorstwo stosuje odpłatność. Praca na terenie miasta Zielonej Góry oraz Nowej Soli. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Przedsiębiorstwo dysponuje hotelami robotniczymi oraz stołówką przyzakładową. Zgłoszenia osobiste względnie pisemne prosimy kierować na wyżej wymieniony adres.

K7051

Polskie Koleje Państwowe przyjmą natychmiast pracowników fizycznych w wieku od lat 18 do wykonywania czynności manewrowych, hamulcowych i robotników oraz pracowników z wykształceniem średnim na dyżurnych ruchu. Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale Przewozów, Poznań, ul. Chudoby 10, pokój 105.

K7089

Maszynistkę wykwalifikowaną, placowego do prac pomocniczych oraz elektryka przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Poznań, ul. Wawrzyńska 1-7, pokój 23.

K7162

Mleczarnia Spółdzielcza w Sompólnie, powiat Koło zatrudni z dniem 1 października br. instruktora poradnictwa żywieniowego. Wymagane średnie wykształcenie rolnicze ewentualnie równorzędne i praktyka hodowlana. 20655p

Przedsiębiorstwo Wielozakładowe w Łęknicy, poszukuje oberowego dla Zakładu PGR Czarnecki do 100 szt. krów.

K7156

Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane poszukuje: inżyniera BHP z ukończonym kursem BHP III stopnia, kierownika Bazy Materiałowej, kwalifikacje pożądaną oraz magazyniera, ekonomistę ze znajomością branży elektrycznej lub magazyniera. Zgłoszenia kierować Poznań, ul. Krauthofera 10 pok. 10. K7165

Zarząd Aptek Wojew. Poznańskiego w Poznaniu przyjmie zaraz dwóch kierowców samochodowych na samochody ciężarowe. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr ZAWP Poznań, ul. Bułgarska 59/61.

K7168

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 przyjmie zaraz kierownika działu ekonomicznego i ekonomistę, kierownika działu organizacyjno-prawnego i ekonomistę, dyspozytora transportu, księgowego - rewidenta, st. likwidatora - księgową, pracownika kontroli technicznej. Wymagane wykształcenie średnie albo średnie techniczne plus praktyka, kierownicze stanowiska - wyższe.

K7170

Technika samochodowego (średnie wykształcenie) przyjmie do pracy od października br. przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7172

Głównego technologa z praktyką w zakresie technicznego normowania pracy oraz 2 inżynierów przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Budowy Urządzeń Chemicznych w Poznaniu, ul. Staroleśka 2/4. Tel. 706-70. Warunki pracy do omówienia.

K7174

Ślusarzy narzędziowych, pomocnika magazyniera oraz ślusarzy samochodowych (silniki), przyjmie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 - pok. nr. 64 w godzinach od 10-13.

K7178

2 kierowców na samoch. ciężarowe poszukują Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Poznaniu, Starego 34/36.

K7199

Antonina Jęczkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm., o godz. 15,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona

CÓRKI, WNUKI, SIOSTRA I RODZINA

Poznań, Skryta 2.

Jan Likszet

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O tym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

Poznań, ulica Kolejowa 48.

39766g

Palaczy kwalifikowanych do centralnego ogrzewania zatrudni Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wydział Budżetowo - Gospodarczy w Poznaniu, Al. Stalingradzka Nr. 18. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia pod w. w. adresem „Oddział Gospodarczy”, pokój nr 9.

K7197

„Cukrownia Środa” w Środzie pow. Środa zatrudni wagiowych i pomocników wagiowych, oraz procentmistrzów na okres odbioru buraków cukrowych w Cukrowni i na terenowych punktach odbioru w okresie od 20 września do zakończenia odbioru. Podania wraz z życiorysem oraz dotychczasowym przebiegiem pracy należy przesyłać na adres Cukrowni. Wynagrodzenie wg. umowy zbiorowej. Zastrzegamy do wolny wybór kandydatów.

K7201

Pracownika oberowego do zarządu poszukuje Zarząd Państwowego Gospodarstwa Rolnego Dąbrowka Ludomska, poczta Ludom pow. Oborniki k. Poznania. Dojazd autobusem do Lipy na linii Poznań - Czarnków. Warunki mieszkaniowe, pracy i płacy do omówienia na miejscu.

K7203

Państwowe Gospodarstwo Rolne Jabłonna p-ta Kaczkowo pow. Leszno, stacja kol. Bojanowo. Insp. PGR. Leszno zatrudni zaraz 2 rodziny do obory w tym starszego oberowego (brygadysta) 2 rodziny do prac polowych, 1 magazyniera z wieloletnią praktyką, jako pracowników stałych na warunkach UZP oraz 10 kobiet na sezon wykopków, stołówka zapewniona na miejscu.

K7204

Wagowego do gorzelni, na okres kampanii, 1 rodzinę do pracy w oborze, z pomocnikami, zatrudni natychmiast Państwowe Gospodarstwo Rolne Grochowska-Szl., pow. Żnin, woj. Bydgoszcz. Mieszkanie dla rodziny zapewnione. Dla wagowego pokój gościnny. (Kino stałe, sklep, przystanek autobusowy na miejscu, szkoła 7 klasowa 800 m.). Wynagrodzenie według UZP.

K7207

Starszego księgowego (księgową) możliwie z dłuższą praktyką w rolnictwie zatrudni zaraz Stajnia Koni Posadowo, powiat Nowy Tomyśl. Warunki pracy według UZP w rolnictwie.

K7237

Dwóch techników mechaników, 2 portierów albo stróżów przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Papiernicze, Poznań, ulica Wołkowska nr 32. Zgłoszenia osobiste lub pisemne do Działu Kadr.

K7235

Ślusarzy maszynowych, tokarzy oraz ślusarzy silnikowych zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Baza Sprzętu, Poznań, ulica Gnieźnieńska 63. Praca na miejscu. Wynagrodzenie według układu pracy w budownictwie.

K7232

Poradnika żywieniowego poszukuje zaraz Mleczarnia Spółdzielcza w Poniecu, pow. Gostyń. Kandydaci z ukończoną szkołą rolniczą proszeni są o złożenie podania. Dla osób samotnych mieszkania zapewnione.

K7230

Praca

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca potrzebna zaraz. Składowa 12 m. 13, po godz. 19.

39767g

Dam pracę w domu „Bebi” gimnastyczne, oraz bambosze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39582g

Pomocnika i ucznia (ce) przyjmie Pracownia Krawiecka. Kniewskiego 3

39596g

Pomoc domowa do dziecku na stałe zaraz potrzebna. Biernacki, Poznań, Staroleśka 2/8. Zgłoszenia godz. 17-19.

39521g

Przyjmie ucznia do cukierki od lat 17. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39537g

Kobieta do prac domowych na 4 godziny dziennie po południu potrzebna. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39541g

Pomoc domowa z gotową niemi potrzebną. Pokoik służbowy. Referencje konieczne. Mińska 2 m. 4.

39542g

Szewe młody lub starszy na reperację potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39545g

Uczeń potrzebny. Stolarnia. Poznań. Stolarska 2.

39554g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 39401g

Kupno

Polistyren bezbarwny kupię Z. Saskowski, Poznań, Kościelna 17. Tel. 439-29.

39851g

Pianino kupię zaraz. Dąbrowskiego 66 m. 3, wejście do warsztatu. 39308g

Kupię dużą westfalkę emaliowaną. Frydrych, Kiekrz, pow. Poznań.

39567g

Kupię samochód osobowy Skoda na chodzie w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39568g

Kupię Wartburg, Moskwicz lub inny samochód zagraniczny po małym przebiegu. Tel. 627-38 od godz. 17-18.

39587g

Dnia 13 września 1961 r. zginął tragicznie nasz długoletni, sumienny i oddany pracownik

Jan Józefiak

Pogrzeb odbędzie się w miejscowości Zabel, powiat Konin, dnia 19 września 1961 r.

Cześć Jego pamięci!

Współpracownicy Rada Nadzorcza Zarząd SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „METALOWIEC” POZNAŃ

K7255

ZAKŁADY GAZOWNICTWA OKRĘGU POZN. POZNAN, ulica Grobla 15

przyjmą zaraz:

1 SAMODZIELNEGO KONSTRUKTORA - INŻYNIERA - MECHANIKA na stanowisko starszego konstruktora urządzeń nietypowych. Wymagana znajomość wykonawstwa urządzeń i 5 lat praktyki na stanowisku konstruktora;

1 SAMODZIELNEGO KOSZTORYSANTA na remonty maszyn i urządzeń, prace instalacyjno-montażowe i mniejsze budowlane. Wymagane co najmniej średnie wykształcenie techniczne, odpowiednia praktyka w kosztorysowaniu i dobra znajomość wykonawstwa robót;

1 TECHNIKA - MECHANIK z co najmniej 5-letnią praktyką zawodową.

Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje: Dział Kadr, Grobla 15, pokój 210.

K7195

OGŁOSZENIA DROBNE

Koper włoski, ogrodowy, mięte, pieprz, paprykę, kminek, majeranek, dafnie, groch polowski kupię. Salutan, Kostrzyn Wlkp.

39571g

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Armii Czerwonej 70 w podwórzu.

39587g

Samochód Opel P-4 stan dobry, garaż sprzedam. Doła Wolda 16, środa, godz. 16-18.

39418g

Pianino krzyżowe w dobrym stanie sprzedam. Kosińskiego 10 m. 1.

39430g

Okazja! Spieszenie sprzedam 400 kurek 11-tygodniowych 4-20-25 zł sztuka. Schulz, Podrzwie, pow. Szamotuły. 20915p

20915p

Sprzedam samochód Fiat 600 stan bardzo dobry. Poznań, ul. Kościelna 45 (warsztat) do godz. 18.

39536g

Sprzedam samochód Skoda 1101, stan dobry. Poznań, Słowackiego 19 m. 1.

39538g

Sprzedam spawarkę elektryczną i karbidową komplet z węzłami i różne narzędzia ślusarskie. Czechosłowacka 187. Górczyn

39544g

Sprzedam motocykl Jawę 175 ul. Łozowa 78/194 (Dębice hotel).

39547g

Sprzedam urządzenia do parowania i utrwalania barwników na tkaninach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39548g

Sprzedam okazjonalnie motocykl „Junak” z przyczepą lub Pannonię Delux. Poznań, Golecin, ul. Dojazd 5 m. 10.

39552g

Motocykl NSZ z wózkiem okazjonalnie sprzedam. Poznań, Kanakowa 15 m. 9a.

39565g

Sprzedam motocykl Jawa 350 ccm. Poznań, Dąbrowskiego 43 m. 23.

39569g

Samochód Skoda 1100 sprzedam. Wawrzyńska 27 m. 10.

39570g

Sprzedam tokarnię długości 1,5 m (bez nortona). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39573g

Sprzedam tresowanego psa almatczyka 3-letniego. Szymankiewicz, Gniezno, plac 21 Stycznia 12.

39574g

Sprzedam łódkę od sygnali, stan dobry. Dzierżyńskiego 187 m. 8.

39575g

Wannę kąpielową emaliowaną, pierwszorzędny stan i jakość sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39583g

Maszynę do szycia „Singer” okragłe czołenko, mało używaną sprzedam. Polna 1 m. 20.

39589g

Motocykl MZ 250, nowy sprzedam. Wszystkich Świętych 3 m. 11, Skubisiński.

39594g

Sprzedam fortepian krótki, w dobrym stanie. Poznań, Mylna 11 m. 6.

39595g

Antyki, biurko, fotel sprzedam. Poznań, Trybunalska 28, tel. 654-30.

39597g

Lokale

Mieszkanie samodzielne w śródmieściu 2 duże pokoje z kuchnią zamienię na pokój z kuchnią nowego lub starego budownictwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr 39176g

Poszukuję mieszkania wyłączonego lub sublokatorskiego pokoju dla samotnej. Opłata z góry, dzielnica: Winiary, Sołacz, Golecin. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20914p

Samotny poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39550g

Mieszkanie wyłączone 1 lub 2 pokoje, kuchnia. Kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39560g

Pracująca samotna spieszenie poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie wspólny niewykłuczony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39580g

Lokal rzemieślniczo-handlowy, w dobrym punkcie odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39593g

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 3150 m² Frzeźmirowo, telefon 24, od godz. 17-20.

39332g

Tanio sprzedam działki - Piątkowo - Osiedle. Makowa 1, róg Umółtowskiej.

39363g

Sprzedam dom jednorodzinny wraz z zabudowaniami i ogrodem, nadającym się dla rzemieślnika lub rolnika. Całość wolna. Dudkiewicz, Jutrosin, ul. Wodna 20.

K7129

W Gaju Małym sprzedam działkę budowlaną przy przystanku autobusowym. Placówka, Miłosław, Bugaj 8.

20916p

Sprzedam gospodarstwo 5,7 ha w Koźlu, powiat Szamotuły. Zgłoszenia: Kopański, Pniewy, Wawrzyńska 17.

20919p

Zbyszni! Maszynowy budynek - (zakład fotograficzny 13x6 m) - całość 20.000 cegieł, rok budowy 1928 plus konstrukcja i 2 piece kaflane na rozbiórke. Korzystnie sprzedam (ewentualnie kto rozbiórke). Oferty: Ręgożno, Poznańska 12.

20942p

Dom zelektryfikowany zabudowaniem gospodarstwa 2 ha z ziemią stacją w miejscu, cena 65.000 zł, gospodarstwo 11 ha 4 ha łąki, z dobrym zabudowaniem, inwentarzem, prywatnie, cena 100.000 zł. Zgłoszenia: Drab Franciszek, Wronki, Poznańska 51.

20918p

Dom zelektryfikowany zabudowaniem gospodarstwa 2 ha z ziemią stacją w miejscu, cena 65.000 zł, gospodarstwo 11 ha 4 ha łąki, z dobrym zabudowaniem, inwentarzem, prywatnie, cena 100.000 zł. Zgłoszenia: Drab Franciszek, Wronki, Poznańska 51.

20918p

Dom zelektryfikowany zabudowaniem gospodarstwa 2 ha z ziemią stacją w miejscu, cena 65.000 zł, gospodarstwo 11 ha 4 ha łąki, z dobrym zabudowaniem, inwentarzem, prywatnie, cena 100.000 zł. Zgłoszenia: Drab Franciszek, Wronki, Poznańska 51.

20918p

Dnia 18 września 1961 r. zmarł

Stefan Ludowicz

pracownik Państwowego Sanatorium Przeciwegruchowego w Kowanówku.

W Zmarłym stracił miły i życzliwy kolega i współpracownika oraz aktywnego członka PZPR

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm., o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Obornikach. RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY P. O. P. DYREKCJA

K7254

Ostrzeżenie!

DYREKCJA

POZNAŃSKICH ZAKŁ. SPOŻYWCZYCH

PT Poznań, ul. Ratajczaka 5/

OSTRZEGA NINIEJSZYM

Przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne na terenie m. Poznania

PRODUKUJĄCE NAPOJE GAZOWANE

przed korzystaniem z opakowań szklanych ze znakiem firmowym PZSPT.

Dalsze ujawnione używanie opakowań ze znakiem firmowym PZSPT przez inne zakłady - spowoduje dochodzenie swych praw przez Dyрекcję PZSPT na drodze pozwu.

K7192

Przetargi - Komunikaty

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkaniowych Poznań - Grunwald ADM nr 3 przy ulicy Berwińskiego 1 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót brukarskich na podwórzach posesji przy ulicy:

Głogowska 64/64a ca 75 m²,

Parkowa 5-11 ca 80 m².

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania robót 15. X. 1961 r. Oferty nadsyłać w terminie do dnia 29. IX. 1961 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21. X. 1961 r., o godzinie 10 pod w. w. adresem. Zastrzegamy się prawo wyboru oferenta. Bliższych informacji i ślepe kosztorysy otrzymać można pod w. w. adresem.

K7066

Zakłady Mięsne - Rzeźnia w Poznaniu, ulica Garbary 101/111 ogłaszają przetarg na jednorazowe wykonanie i dostawę następujących przedmiotów:

80 koryt do karmienia trzody 200x20x32 cm. Drzewo sosnowe, krawędzie obite taśmą zimnowalcowaną (bandówką); 100 przekładek 450x32x70 mm. Drzewo liściaste bezwonne; 300 podkładek (raszki) pod mięso 195x50 cm. Drzewo liściaste bezwonne. 60 podkładek pod mięso 190x70 cm. Drzewo liściaste bezwonne; 12 podkładek pod mięso 170x40 cm. Drzewo liściaste bezwonne. 70 podkładek pod mięso na nóżkach 200x80x20 cm.

Powyższe przedmioty można obejrzeć w Dziale Zaopatrzenia Zakł. Mięsnym w Poznaniu, ul. Garbary 101/111, telefon 502-09. W ofercie należy podać cenę i jakość drzewa. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 23. IX. 1961 r. pod wymienionym adresem. Komisijne otwarcie ofert nastąpi 25. IX. 1961 roku, o godzinie 10. Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie dowolny wybór ofert.

Wrzesień

19

wtorek

Imieniny
Konstancji,
Januarego

Słońce:
wsch.: g. 6.31
zach.: g. 18.00

Teatr

OPERA — g. 19 „Rigoletto” (ko-
niec ok. g. 22)
POLSKI — nieczynny;
NOWY — g. 19 „Kuglarze” (ko-
niec ok. g. 22)
OPERA — g. 19 — „Rose Ma-
rie” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — godz. 16.30 „Złota
Rybka” (koniec ok. g. 18)
DOM KULTURY MO — godz. 20
„Antygona” (koniec ok. g. 22.30)
GOSICINNE WYSTĘPY TEATRU
IM. J. OSTERWY W GORZOWIE
WLKP.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15
„Młoczące ślady” (polski, 14 l.)
BĄTYK — g. 10.30, 13, 15.30, 18,
20.30 — „Samson” (pol., 14 l.)
CZERNASTKA — godz. 10, 12.30,
15.30, 18, 20.15 „Orzeł” (polski,
14 lat)
DOM KULTURY MO — nieczyn-
ne.
GWIAZDA — godz. 10, 12, 14 i 16
„Kopciuszek Cinderella”; godz.
18, 20.15 „Nikt mnie nie kocha”
(węg., 18 l.)
GONG — g. 10 i 12 „Główna wy-
grana” (CSRS, 14 l.); g. 16, 18 i 20
„Dziwoty krag” (jugosi., 12 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
„Kapelusz pana Anatola” (pol-
ski, 16 l.)
MALTA — g. 16, 18 i 20 „Ucieczka
przed nocą” (norweski, 10 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15
„Czarodziejski miecz” (jugosi.,
14 l.)
OSIEDLE — g. 18 i 20 „Napiętno-
wani” (duński, 16 l.)
PIAST — nieczynne
PANCERNIAK — godz. 17.30 i 20
„Torreindiano” (argent., 12 l.)
RIALTO — g. 10.30 i 13 „Od Ape-
ninów do Andów” (włosko-arg.,
12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Nędz-
nicy” — część I (NRD-franc.,
14 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Lunatycy”
(polski, 16 l.)
TECZA — g. 16, 18 i 20 „Książę
Myszkini” (franc., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20
„Kawaler Króla Jęgołomów” (ju-
gosłowiański, 16 lat)
WOJSKOWE — nieczynne
WZASOWICZ — nieczynne
FOTOPLASTIKON — g. od 10—21
„Od Aten do Madrytu”
CYRK „GDANSK” (ul. Ratajczy-
ka) — godz. 19.

Radio

WARSZAWA I

7.25 — Muzyka; 7.45 — Aud. dla
dzieci; 8.50 — Korespondencja z
zagranicą; 9 — Aud. dla klas X;
9.30 — Pogodne melodie; 9.40 —
Aud. słowno-muz. dla przedszkół-
ki; 10 — Poranny koncert popu-
larny; 11 — Reportaż; 11.20 — Z
cyklu: „Wies tańczy i śpiewa”;
11.40 — Melodie na organach Ham-
monda; 11.50 — Audycja z cyklu:
„Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rol-
niczy kwadrans”; 12.45 — Na swój
skąd nutek; 13 — Aud. dla klas: V,
VI i VII; 13.30 — Radziecka muz.
rozrywkowa; 14 — Koncert Or-
kiestry Mandolinistów Rozgłośni
Łódzkiej PR; 14.30 — „Radiosta-
cja harcerska”; 14.45 — 6 pieśni
Fryderyka Chopina; 15.10 — Dla
młodzieży szkolnej reportaż pt.:
„Nowy i stary metr”; 15.30 — „Ra-
diowa skrzynka muzyczna”; 16.05 —
„Nad kartami poetów”; 16.35 —
Koncert zyczeń; 17.05 — Z życia
ZSRR; 17.35 — Niezapomniane gło-
sy; 18 — Tygodniowy fel. Redak-
cji Społecznej; 18.10 — „Radiosta-
cja młodzież”; 18.30 — Skrzynka
Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU;
18.50 — „Uczmy się języków ob-
cych”; 19.05 — Koncert Orkiestry
PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Teatr
PR; 21.32 — Koncert popularny;
22.02 — Muzyka rozrywkowa;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 20,
23;
POZNAŃ: 7 — Gra Zespół „Al-
batros”; 7.50 — Muzyka; 9 — Gra
Polska Kapela pod dyr. F. Dzier-
żanowskiego; 9.30 — „O czym pi-
sze prasa literacka”; 9.40 — Mel.
rozrywkowe; 10 — „Jarmark cu-
dów”; 11 — Zora: Ballada na ba-
ryton, chór i orkiestrę; 11.20 — „O
twórcy Borysa Godunowa”; 12.15
— Muz. naszego regionu; 12.30 —
Aud. pt.: „Od ziarnka — do garn-
ka”; 12.45 — „Wzdłuż i wszerz ry-
nów świata”; 13.45 — Aud. dla
dzieci; 14 — Rewia orkiestri pio-
senkarzy; 14.45 — Publicystyka
międzynarodowa; 15 — Koncert
solistów; 15.30 — Aud. dla dzieci;
16.25 — Aud. sportowa; 16.30 — E-
cho Pomorza; 16.40 — „My z We-
solej” — kolejny odc. opowieści
radiowej dla dzieci; 17 — Koncert
zyczeń; 17.25 — Zapowiedzi naj-
bliższych koncertów zyczeń; 17.40
— Komentarz Henryka Pechego
pt.: „Ziarnko — do ziarnka”; 18
— Pół godziny przy pięknej mu-
zyce; 18.35 — Uniwersytet Radio-
wy; 18.45 — Budujemy szkoły; 19.30
— Aktualności literackie; 19.45 —
Dzieło Liszta — aud. w opracow.
Jana Webersa; 20.15 — Słynne or-
kiestry taneczne; 21.27 — Sport;
21.40 — „Bulwary nad Sekwaną”;
22.20 — Koncert wieczorny; 23 —
Muzyka taneczna;

Politechnizacja — ale gdzie?

Wskazania dla projektantów szkół

Wprowadzone w zeszłym roku w większym niż poprzednio zakresie zajęcia politechniczne nie odbywały się we wszystkich szkołach podstawowych w odpowiednich warunkach. Większość budynków (zwłaszcza starych) nie była absolutnie przygotowana do prowadzenia tych zajęć, wymagających specjalnych urządzeń i odpowiedniego wyposażenia.

W ciągu roku szkolnego 1960/61 w wielu szkołach warunki nauczania przedmiotów politechnicznych znacznie się poprawiły. Z inicjatywy kierownictwa szkół oraz przy pomocy Komitetów Rodzicielskich i Opiekunów wygospodarowano pomieszczenia i zamieniono je na pracownie robót ręcznych, biologiczne, fizykochemiczne itp.

Mimo wysiłku i troski zainteresowanych, w niektórych jednak szkołach brak jest nadal pomieszczeń do prowadzenia nauki z zakresu techniki. Na ogół — stare szkoły posiadają po jednej pracowni, z której precyzyjnie korzystają setki uczniów. W nowym budownictwie sprawa ta wygląda inaczej — nie lepiej. Choć i w tym wy-

padku można mieć wiele zastrzeżeń. Jak się bowiem okazało, projektanci nie byli zbyt przewidujący i nie zarezerwowali lokali, które mogłyby służyć jako pracownie.

Na Jeżycach na przykład w 5 nowych szkołach, powstałych w minionych latach, również zabrakło miejsca na urządzenie gabinetów. Co prawda kierownictwa szkół wspólnie z Komitetami Rodzicielskimi i Opiekunami potrafili w zeszłym roku systemem gospodarczym urządzić wiele nowych pracowni, jednak pozostanie faktem, że i nowe szkoły były zbyt oszczędnie budowane.

W dwóch na przykład nowych budynkach przy ulicy Przybyszewskiego mieściła się tylko jedna pracownia. W tym roku dzięki inicjatywie kierownictwa szkoły, Komitetów Rodzicielskich i Opiekunów DRN Jeżycze kosztom 50 tys. zł urządzono drugą pracownię. Również w szkole przy ulicy Drzymały adaptowano pomieszczenia piwniczne na gabinety. Jedynie chyba szkoła przy ulicy Pięknej została zaprojektowana z myślą o rozwoju zajęć politechnicznych. Znajdują się w niej odpowiednia ilość pracowni.

Jeszcze gorzej przedstawiała się omawiana sprawa w starych budynkach. W ciągu jednego okresu nauczania 1960/61

22 bm. sesja Rady Narodowej m. Poznania

Dnia 22 bm. o godz. 10, w sali posiedzeń Nowego Ratusza odbędzie się kolejna sesja Rady Narodowej m. Poznania.

Sesja poświęcona będzie zagadnieniu usług dla ludności. (na)

W muzycznym Poznaniu

150-lecie urodzin Liszta

150 rocznicę urodzin Franciszka Liszta uczciła Filharmonia Poznańska kilkoma imprezami. A więc połowę programu swego ostatniego recitalu poświęcił Władysław Kędra własne muzyce węgierskiego kompozytora. Ten sam wirtuoz w piątek i sobotę grał — w ramach wieczoru symfonicznego — dwa „Koncerty” Liszta z orkiestrą (A-dur i Es-dur). Utwory fortepianowe stanowiły na pewno najcenniejsze, niezłakliwe karty twórczości Liszta, choć mamy nadzieję, że Filharmonia przypomni jeszcze naszej publiczności któryś z mniej znanych poematów symfonicznych autora „Preludium”.

Pięknym hołdem złożonym pamięci Liszta stało się zaproszenie Kędry, który jest od dawna entuzjastycznym odtwórcą tej muzyki. Nie wiem czy tak łatwo znajdziemy w tej chwili pianistę (nawet zagranicznego), posiadającego tak rozległy repertuar lisztowski — i co ważniejsze — mającego wewnętrzne dyspozycje psychiczne do zrozumienia tej

Interpretacja W. Kędry wydaje się po prostu ściśle przylegać do stylu lisztowskiego. Podczas recitalu grał „Sonet 123 Petrarki”, słynną „Campanellę” (transkrypcja z Paganiniego) i wielką „Sonatę h-moll”, którą wykonuje zdumiewająco pięknie, z ogromnym wyrazem i skupieniem — tak, że słuchacz nie jest ani przez chwilę znużony długością dzieła. Na owym wieczorze solowym jednak Kędra chwilał trudno było utrzymać na wodzy wybuchowy temperament, który ponosił artystę ponad miarę. Odczuliśmy to głównie w obszer-
nym cyklu utworu Chopina. Za to w piątek oba lisztowskie „Koncerty z orkiestrą” podał Kędra już idealnie usposobiony i opasowany, fascynując zawrotną techniką, energią rytmu, lecz także i wielką finezją dźwięku. Nie można więc dziwić się, że wdziedzina i oczarowana publiczność przyjmowała ulubionego wirtuozą frenetycznymi oklaskami („II Rapsodia” jako bis!) W. Kędra towarzyszyła orkiestrze filharmonicznej pod batutą R. Sata-nowskiego, który nadto poprowadził subtelnie II Suite „Romeo i Julia” Prokofiewa (indywidualna koncepcja tego znanego utworu).

★

Państwowej Operze gościli-
śmy Weronikę Pelczar, z Wrocławia, kreującą tytułową rolę w „Madame Butterfly” Pucciniego. Artystka popisała się umiejętnością pięknego frazowa-nia, kulturą śpiewu piano, szcze-
rym i trafnym ujęciem aktorskim nielatywnej partii (zwłaszcza II akt). Bodaż od czasu występów Zofii Czepeliówny nie słyszeliśmy w Poznaniu tak ciekawie odtworzo-
nej „Pani Butterfly”. Orkiestrą dyrygował M. Szczepanowski, dyskretnie wyważając proporcje dźwiękowe, to znaczy nie głu-
sząc solistów (rzecz coraz rzadsza w naszym Teatrze Wielkim).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Tradycyjny konkurs PKO — „akcja 300”

Do tradycji już należy, że październik jest miesiącem oszczędności. I w tym roku tradycji stanie się zadość. PKO, jak co roku, przygotowała wielki konkurs pod znaną nazwą „akcja 300”. W konkursie tym można już wziąć udział, nie czekając 1 października.

„Akcja 300” polega na zadeklarowaniu 300 zł lub więcej (600 zł, 900 zł itd.) i nie podejmowaniu ich w ciągu trzech najbliższych miesięcy. Oczywiście można również za deklarować posiadany już na książeczkach wkład lub jego część. W tym roku uczestnicy konkursu będą mogli wycofać wkład przed Gwiazdką. Właśnie dlatego konkurs rozpoczyna się nieco wcześniej niż w latach poprzednich. Deklarując pewną sumę np. 19 bm, można ją wycofać 19 grudnia br.

Dla uczestników konkursu PKO przewidziano wiele cennych nagród jak: 5 samochodów osobowych, motocykle, telewizory, aparaty radiowe, pralki, lodówki itd. o łącznej wartości 1.500.000 zł.

Losowanie samochodów odbędzie się w Centrali PKO w Warszawie 6 marca 1962 r. Natomiast losowanie nagród rzeczowych odbędzie się miesiąc wcześniej we wszystkich oddziałach wojewódzkich PKO.

W zasadzie więc konkurs trwa trzy miesiące, ale dla uczestniczenia w losowaniu samochodów trzeba zadeklarować wkład pozostawić na książeczce przez 4 miesiące. Formularze deklaracji wydawane są we wszystkich oddziałach PKO, urzędach pocztowych oraz agencjach PKO w zakładach pracy. (an)

Bilety na Festiwal Oper

Jak już donosiliśmy, dnia 30 bm. rozpoczyna się w Poznaniu Festiwal Oper i Baletów Polskich. Potrwa on do 8 października br., a udział wezmą zespoły operowe z Poznania, Bytomia i Wrocławia. Dnia 19 bm. rozpoczyna się przedprzedaż biletów na przedstawienia festiwalowe. Bilety można nabywać w kasach Opery im. St. Moniuszki oraz w placówkach „Orbisu” (na)

IRZY POTRZY

Mam ochotę i obowiązek jesz-
cze żyć — zawałała jedna z
klientek sklepu PSS przy ul. Szmar-
zewskiego 196, która pragnęła
skorzystać ze znajdującej się w
piwnicy magli. Okazało się, że po-
wodem przytoczonego okrzyku by-
ło całkowite pozbawienie bakeli-
towej oprawy gniazdko kontaktu
elektrycznego. W ciemności trudno
zauważyć uszkodzenie. Mimo
że prąd „lapię” tutaj bez pardo-
nu i to od wielu tygodni, kierow-
niczką sklepu, której maglię podle-
ga, jakoś nie może doprosić się,
by dyrekcja przysłała fachowca
dla dokonania naprawy.

Wniosek prosty — trzeba, by
ktoś z dyrekcji musiał pójść za
spowodowanego wypadku. Zaręcza-
my, że wówczas nowy właściciel
znajdzie się natychmiast. Nasza
rada ostateczna — nie czekać na
taką konieczność i okazję. (e)

W Barze Baltyckim rol się na-
ścinach od tabliczek z napisem
„Prosimy nie palić”. Może
właśnie dlatego aż czarno w lo-
kalu od tytoniowego dymu, a na
podłodze można by zliczyć setki po-
rzuconych niedopałków. I jakoś
nikt nie przejmuje się prośbą kie-
rownictwa baru, a nikt z tegoż
kierownictwa nie czyni starań, by
przekonać gości, szczególnie dość
liczną tutaj młodzież, że jednak
zalecenia wydaje się po to, by je
przestrzegano.

Czy istotnie trzeba pisać: „Pala-
nie milicyjnie zakazane” i za
każde przekroczenie pobierać
mandaty? Tak by należało wnie-
sować z obserwacji. (e)

MPK które tak troskliwie za-
biega o usprawienie
sprzedaży miesięcznych kart tram-
wajowych jakoś nie może ustre-
cić się od drobnych, ale jakże przy-
krych dla pasażerów potknięć. Oto
jak donosi nam jeden z Czytelników,
w dniu 1 bm. punkt przy ul. Traugutta (zajeżdżnia) był je-
szcze o godz. 9 rano zamknięty
„na cztery spusty”. Około 40 osób
musiało tu czekać prawie 45 mi-
nut, zanim wreszcie podjęła pracę
jedna urzędniczka.

Jak w takiej sytuacji można na-
serio traktować słowne zapewnienia
dyrekcji MPK, że ze sprzeda-
ży kart jest coraz lepiej? Punkt
przy ul. Traugutta otwarto rzeko-
mo dla zaozczędzenia pasażerom
czasu na dojazd po karty do mia-
sta. Istotnie. (e)

INFORMUJEMY

Komisja Nauk Społecznych Po-
znańskiego Tow. Przyjaciół Nauk
zaprasza 21 bm. o godz. 18 do sali
posiedzeń PTPN ul. Mielżyńskiego
27/29 na odczyt prof. Leona
Kurowskiego z Warszawy pt.
„Koncepcja socjalizmu w Indo-
nezzji w świetle Manifestu Politycz-
nego Prezydenta Sukarno”.

Klub Turystyczny PTTK zapra-
sza na wycieczkę krajoznawczą
na trasie Krzyżowniki — Kiekrz
w środę, 20 bm. Punkt zbiórki:
ostatni przystanek tramwajowy
przy ul. Dąbrowskiego (2, 8, 10) o
godz. 16.15. Wyjazd autobusem.
Powrót koleją z Kiekrza.

Na igrzyskach wyżłów

Zarząd Wojewódzki Polskie
go Związku Łowieckiego w Po-
znaniu zorganizował na tere-
nie swego Ośrodka Hodowlane
go w Płowcach pod Środą —
I Regionalne Konkursy Wy-
żłów. Do konkursów tych sta-
nęły 22 wyżły angielskie i
kontynentalne.

Myślą przewodnią pokazu
była przede wszystkim popula-
ryzacja psa myśliwskiego, da-
lej wzbudzenie zainteresowa-
nia dla jego cech i zdolności
oraz zachęta do racjonalnej
hodowli. Wszak jednym z waż-
nych założeń tych zadań, to
troska o zlikwidowanie mar-
notrawstwa, objawiającego się
przez tak częste giniecie ubitej
zwierzyny, a nie odszukanej
przez źle wychodowanego i nie
wyuczonego psa.

Na sobotnich i niedzielnych
konkursach stawiano przed
„rywalami” duże wymagania,
z których niekiedy trudno było
się wyżyłom wywiązać; a
więc praca w polu, (wyszuki-
wanie, wystawianie i apor-
towanie zastrzelonej zwierzyny),
dalej praca w wodzie —
(aport z wody i szuwarów oraz
bobrowanie) i praca leśna lub
praca po farbie. W wyniku
oceny jury nagrodzono kilka-
naście psów, z których naj-
lepsze oceny otrzymały: rasa
angielska, pointer — „Egnal-
AS”, własność dr Stanisława
Wawrzyńskiego oraz „Delta-
Yuma” — Fr. Dybizańskiego.
Z kontynentalnej rasy wyżłów
palmę pierwszeństwa zdobyły:
„Nico” z PGR Pepowo oraz
„Rita” własność dr. Wiktora
Karpiny. (ino)

Diamantowa gody

Gdy przed 60-laty Michalina i Marcin Baranowscy wstępowali
w związek małżeński, Poznań wyglądał zupełnie inaczej. Na Sta-
ry Rynek jeździło się konnym tramwajem a tam, gdzie dziś
są nowe dzielnice mieszkaniowe, były pola i łąki. Potem
państwo Baranowscy przeprowadzili się do domu przy ul. Sło-
necznej, tuż przy Obserwatorium Astronomicznym. 30 lat mies-
kają już tutaj.

W tym czasie
doczekali się
już 9 dzieci, 20
wnuków i 6 pra-
wnuków. W mi-
nioną sobotę ob-
chodzili dia-
mantowe gody.
Przyłączając się
do życzeń wszy-
stkich bliskich,
składamy staro-
polskie „sto lat”.

Fot. — K. Przychodźki